

Marian Wolicki

Aktualność św. Tomasza z Akwinu

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 6,
291-302

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Marian Wolicki

AKTUALNOŚĆ ŚW. TOMASZA Z AKWINU

W czasie pomieszania pojęć, relatywizmu poznawczego, światopoglądowego, moralnego, Kościół ukazuje nam jako wzór życia, pracy naukowej i dydaktycznej, postać św. Tomasza z Akwinu, zakonnika i kapłana żyjącego w wieku XIII, a więc w stosunkowo odległej od nas epoce. Co ma nam do przekazania ten ubogi zakonnik dominikański, nam żyjącym u schyłku wieku XX, a więc bogatszym o wiedzę, jaką ludzkość zdobyła w ciągu siedmiu wieków? Przecież niechęć do nauki św. Tomasza spotyka się w wielu środowiskach, nawet wśród niektórych duchownych¹. Czy św. Tomasz może być dla nas wciąż aktualny? Bowiern można spotkać takie poglądy „jakoby nauka św. Tomasza z Akwinu, odpowiednia dla XIII wieku, była obecnie całkowicie przestarzała i w naszych czasach nie przedstawiała już żadnej wartości i nikogo nie interesowała”².

1. Św. Tomasz - przewodnikiem studiów (*studiorum dux*)

Papież Benedykt XV powiedział: „Kościół uznał doktrynę św. Tomasza z Akwinu za swoją własną doktrynę” (*Ecclesia fecit propriam suam doctrinam Sancti Thomae*)³. Sam zaś św. Tomasz otrzymał szczytny tytuł *philosophorum decus et theologorum princeps* - „ozdoba filozofów i książę teolo-

¹ A Ple OP, *Święty Tomasz z Akwinu a współczesna psychologia*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, Warszawa 1975, s. 73.

² J. Daujat, *Wprowadzenie ogólne*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, s. 9.

³ Tamże.

gów”. Jest on uznawany za największego uczonego wśród świętych i największego świętego wśród uczonych⁴.

Szczególnym propagatorem i mecenasem myśli tomistycznej był papież Leon XIII, który dnia 4 sierpnia 1879 r. wydał słynną encyklikę *Aeterni Patris*. Nawiązuje w niej papież do problematyki wiary i rozumu, którą wcześniej zajmował się Sobór Watykański I w Konstytucji Dogmatycznej *Dei Filius*. Papież, przypomniawszy naukę Soboru, wskazuje na św. Tomasza jako na mistrza myślenia filozoficznego i teologicznego, jako na tego genialnego myśliciela chrześcijańskiego, który dokonał syntezy nauki chrześcijańskiej, uprawianej przez wielu uczonych. Jakże znamienne są w tym względzie następujące słowa tej encykliki: „Tomasz zebrał i złączył ich naukę jako rozproszone członki jednego ciała w jedną zwartą całość, przedziwnie uporządkował i tak niezwykle wzbogacił, że słusznie jest uważany za szczególnego obrońcę i chlubę Kościoła... Odróżniając nadto, jak słuszność się tego domaga, wiarę od rozumu, połączył je zarazem węzłem przyjaźni, zachowując prawa obojga i w niczym nie naruszając ich godności, także rozum wyniesiony skrzydłami Tomasza na szczyty ludzkich możliwości wyżej już niemal nie potrafi się wzniesić, wiara zaś nie może oczekiwać od rozumu usług liczniejszych i cenniejszych niż te, które jej oddał św. Tomasz”⁵. Powyższymi słowami św. Tomasz został przez papieża ukazany profesorom i studentom filozofii i teologii jako niedościgły wzór badacza chrześcijańskiego. Powyższe też słowa papieża Leona XIII zacytował obecny Ojciec Święty Jan Paweł II w przemówieniu dnia 17 listopada 1979 r. na Angelicum, na zakończenie Międzynarodowego Kongresu, który odbył się w Rzymie z okazji setnej rocznicy ogłoszenia encykliki *Aeterni Patris*⁶. Powiedział też wtedy, nawiązując do słów, którymi zakończył Leon XIII encyklikę *Aeterni Patris*: „Idziemy za przykładem Doktora Anielskiego” (*Exempla sequamur Doctoris Angelici* - Leon XIII, *Acta*, vol. I, p. 283): „Powtarzam je również ja dzisiaj wieczoru... W rzeczy samej, olbrzymi wysiłek intelektualny tego mistrza myśli pobudzało, podtrzymywało i kierowało serce przepelnione miłością Boga i bliźniego: „Z żarliwej miłości rodzi się poznanie prawdy” (*Per ardorem caritatis datur cognitio veritatis* - tamże, V, 6), (...). Są to słowa znamienne, pozwalające dostrzec w nim obok myśliciela, zdolnego do najśmielszych dociekań spekulatywnych, również

⁴ I. Dec, *Dlaczego dziś jeszcze Św. Tomasz z Akwinu?*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1(1993), nr 1, s. 1.

⁵ Leon XIII, *Acta*, vol. I, p. 274-275, cyt. za: I. Dec, art. cyt., s. 2.

⁶ I. Dec, art. cyt., s. 2.

i mistyka przyzwyczajonego czerpać u samego źródła wszelkiej prawdy odpowiedź na najgłębsze wezwania ludzkiego ducha (...). Kto ma styczność ze św. Tomaszem, nie może zapomnieć o tym świadectwie płynącym z jego życia: powinien odważnie kroczyć jego śladami, iść za jego przykładem, jeśli pragnie kosztować najbardziej dojrzałych i słodkich owoców jego nauki”⁷.

W pierwszą rocznicę wydania encykliki Leon XIII w Liście Apostolskim *Cum hoc sit* z dnia 4 sierpnia 1880 r. ogłosił Tomasza patronem wszystkich szkół katolickich. Wówczas to nauczyciele filozofii i teologii zostali zobowiązani w sumieniu do nauczania *secundum mentem sancti Thomae*⁸.

Właśnie tego ubogiego zakonnika Kościół ogłosił ustami papieża Piusa XI w jego encyklice *Studiorum ducem* „mistrzem studiów” (*dux studiorum*), patronem wszelkich kościelnych instytutów katolickich, a więc wyższych uczelni i instytutów katolickich także wszystkich seminariów duchownych. Tenże papież polecił również, aby wszyscy, którzy uczą w Kościele, czynili to zgodnie z doktryną św. Tomasza⁹. Św. Tomasz jest nam dany jako „mistrz profesorów, mistrz w dziedzinie nauczania i doktryny”¹⁰.

Także w dokumentach soborowych, szczególnie w DFK (15,16) i KDK (44, 62) i w innych dokumentach możemy znaleźć wskazania, by podążać śladami św. Tomasza. Tak op. w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* czytamy: „Kościół (...) dba usilnie o to, aby poszczególne dyscypliny tak rozwijały się w oparciu o własne założenia, własną metodę oraz własną swobodę badania naukowego, iżby z dnia na dzień można było osiągać głębsze ich zrozumienie i aby po najdokładniejszym rozważeniu nowych problemów i badań bieżącej doby można było głębiej poznać, w jaki sposób wiara i rozum prowadzą do jednej prawdy, podążając tu śladami Doktorów Kościoła, a szczególnie św. Tomasza z Akwinu”

(n. 10). Prof. Stefan Świeżawski przytacza w swej książce odpowiedź O. Chenu, jednego z najlepszych znawców Akwinaty, na zarzut, jakoby Sobór Watykański II był daleki od św. Tomasza. O. Chenu na ten zarzut odpowiedział, że „ten Sobór, chociaż mało mówił o św. Tomasz, był jednym z najbardziej Tomaszowych soborów w dotychczasowej historii”¹¹.

⁷ Jan Paweł II, *Aktualność myśli św. Tomasza z Akwinu*, „W drodze” 8(1980), nr 3(79), s. 12-13, cyt. za: I. Dec, *Dlaczego dziś jeszcze św. Tomasz z Akwinu?*, s. 9-10.

⁸ I. Dec, art. cyt., s. 2.

⁹ J. Daujat, *Wprowadzenie ogólne*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność św. Tomasza*, s. 9.

¹⁰ Tamże, s. 10.

¹¹ S. Świeżawski, *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Kraków 1983, s. 134.

Wzmianki zalecające trzymanie się doktryny św. Tomasza z Akwinu znajdują się także w Kodeksach Prawa Kanonicznego i tym z roku 1917 (kan. 1366 § 2) i tym z roku 1983 (Kan. 252 § 3).

2. Podstawy aktualności św. Tomasza

Jakie są podstawy aktualności św. Tomasza? Przede wszystkim jest to aktualność prawdy. „Istnieje aktualność, która chociaż z konieczności ujawnia się w czasie, jest z istoty swojej ponad czasem. Jest to aktualność prawdy. Trzeba było, aby doktryna św. Tomasza po jego śmierci objawiła w czasie swoją ponadczasową prawdę”¹². Św. Tomasz, zwany *Doctor communis* lub *Doctor angelicus* był gorliwym poszukiwaczem a potem głosicielem prawdy, prawdy dotyczącej całej rzeczywistości a nie tylko jej fragmentów. Jan Paweł II w przemówieniu na Angelicum w dniu 17 listopada 1979 akcentuje ten szczególnie rys św. Tomasza jako poszukiwacza i kontemplatyka prawdy. „W tym poznawaniu prawdy św. Tomasz bazował przede wszystkim na Bożym Objawieniu. Całe jego dzieło życia było wielką kontemplacją Bożego Objawienia. W tej kontemplacji Akwinata przejawiał ogromny respekt, wielką pokorę wobec tajemnicy, wobec Prawdy”¹³. Dlatego Akwinata może być wzorem dla współczesnych nam teologów i filozofów w okazywaniu posłuszeństwa Bożemu Objawieniu i całej tradycji chrześcijańskiej¹⁴. Prawda raz odkryta jest już zawsze aktualna, niezmienna i trwała.

Następnie jest to aktualność mądrości. Mądrość jest prawdą najwyższą, prawdą w perspektywie celu ostatecznego, wpływającą bardzo konkretnie na nasze życie, na naszą drogę do Boga.

Dalszym powodem niezwyklej aktualności nauki św. Tomasza jest jej wielki realizm i to w odniesieniu do rzeczywistości jak i do jej poznawania. Mówi się o realizmie w metafizyce, teorii bytu, w teorii poznania, w antropologii filozoficznej i teodycei, filozofii przyrody, etyce i estetyce. Św. Tomasz przy całym swoim uduchowieniu i skłonności do kontemplacji, miał oczy szeroko otwarte na świat stworzony. Żywił wielki szacunek dla świata

¹² Ch. Journet, *Czy święty Tomasz jest już przestarzały?*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, s. 8.

¹³ I. Dec, art. cyt., s. 6.

¹⁴ Tamże, s. 7.

widzialnego, dla całego dzieła stwórczego¹⁵. Uprawiał więc obok kontemplacji nadprzyrodzonej także kontemplację przyrodzoną, odczytywał to, co Bóg „zakodował” w stworzeniu, był pilnym czytelnikiem owego „szyfru świata”, o którym będzie pisał później K. Jaspers. Bardzo istotne w tym odczytywaniu świata stworzonego było całościowe, syntetyczne spojrzenie na pełnię bytu, na całą poznawalną rzeczywistość.

Bardzo istotną przyczyną aktualności nauki św. Tomasza, jest jej racjonalność, przepojenie pierwiastkiem intelektualnym. Jakże słusznie napisano o św. Tomaszu, że „św. Tomasz kocha Boga bardziej niż rozum, ale rozum kocha on bardziej niż wszyscy inni filozofowie”¹⁶. Napisano o św. Tomaszu, że „był jednym z wielkich oswobodzicieli ludzkiego umysłu”¹⁷.

Inna przyczyna aktualności to otwartość nauki św. Tomasza na wszelkie osiągnięcia ludzkiej myśli, na wszelką prawdę, gdziekolwiek by ona się pojawiła. To przecież sam św. Tomasz sięgnął po tak bulwersującą dla chrześcijaństwa filozofię, jaką była filozofia pogańskiego myśliciela Arystotelesa. Dzięki tej otwartości możliwy jest ciągły rozwój nauki tomistycznej. Nie jest ona systemem skostniałym lecz wciąż żywym, zdolnym do konfrontacji ze wszystkimi innymi kierunkami myślowymi, jakie pojawiły się czy też jeszcze się pojawią na horyzoncie wiedzy ludzkiej. „Tak więc nauka św. Tomasza z Akwinu ma uniwersalną zdolność przyjęcia w siebie wszystkiego, co myśl ludzka może odkryć jako prawdziwe, niezależnie od tego, skąd to pochodzi. Ta uniwersalna zdolność asymilacyjna sprawia, że doktryna św. Tomasza jest prawdziwie „katolicka”, co znaczy właśnie „uniwersalna”¹⁸. Z tym wiąże się także wielki dynamizm myśli św. Tomasza, jej ciągły rozwój i obejmowanie coraz to nowych dziedzin wiedzy¹⁹.

Z tym otwarciem na wszelką prawdę, skądkolwiek by ona pochodziła, łączyło się bezwzględne posłuszeństwo wobec Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Na ten właśnie rys osobowości Akwinaty zwrócił szczególnie uwagę papież Leon XIII, gdy przedkładał św. Tomasza jako wzór „najlepszych studiów”²⁰.

¹⁵ Tamże, s. 7.

¹⁶ Ch. Journet, art. cyt., s. 8.

¹⁷ G.K. Chesterton, *Święty Tomasz z Akwinu*, Warszawa 1974, s. 24.

¹⁸ J. Daujat, art. cyt., s. 11-12.

¹⁹ P. Chauchard, *Święty Tomasz z Akwinu a współczesna biologia*, w: G., Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, s. 40.

²⁰ I. Dec, art. cyt., s. 7.

3. Aktualność św. Tomasza w filozofii

Istnieje wiele kierunków i systemów filozoficznych, ale tylko jeden, ten, który reprezentuje św. Tomasz z Akwinu, nosi nazwę „filozofii wieczystej” (*Philosophia perennis*). Chociaż św. Tomasz jest przede wszystkim teologiem, to jednak opracował on również system filozoficzny dla potrzeb teologii²¹. Filozofia św. Tomasza to zmodyfikowana i dostosowana do wymogów chrześcijaństwa filozofia Arystotelesa. To właśnie jego system wybrał za podstawę swoich przemyśleń św. Tomasz, a nie, wydawałoby się bliższy duchowi chrześcijaństwa, system platoński. Mówi się popularnie, że św. Tomasz „ochrzcił Arystotelesa”. Jak słusznie napisał G.K. Chesterton, „św. Tomasz nie godził Chrystusa z Arystotelesem, ale Arystotelesa godził z Chrystusem”²². Tenże autor podkreśla, że „Św. Tomasz czynił chrześcijaństwo bardziej chrześcijańskim, czyniąc je bardziej arystotelesowskim”²³. Jeden ze współczesnych Tomaszowi badaczy powiedział o nim: „Gdyby pożar spalił filozofię, on sam mógłby ją całą odtworzyć”²⁴. Zasadą Tomasza było wykazanie, że filozofia Arystotelesa „znalazła pełne urzeczywistnienie w kontakcie z chrześcijaństwem, który zobaczył w niej lepszą od neoplatonizmu czy augustinizmu konceptualizację metafizyki zawartej implicite w Biblii, chociaż oczywiście przypisał sobie również zasadnicze osiągnięcia tych kierunków”²⁵. Często możemy spotkać twierdzenia, że św. Tomasz był podobnie uczniem Arystotelesa tak jak św. Augustyn był uczniem Platona. Ale nie jest to pełna prawda. Bo właśnie „św. Tomasz był podobnie jak św. Augustyn uczniem Jezusa Chrystusa. To był jego jedyny Mistrz”²⁶. Jeżeli korzystał w filozofii z przemyśleń i twierdzeń Arystotelesa, to zawsze sprawdzał, czy są zgodne z nauką Bożą, nauką objawioną. Jeżeli zauważył jakąkolwiek niezgodność, nie wahał się poprawiać nawet wielkiego Stagirytę, któremu przecież jako jedynemu przysługiwał wówczas szczytny przydomek „filozof”. Tak było w przypadku duszy ludzkiej, którą, chociaż św. Tomasz uznawał, podobnie jak Arystoteles za formę ciała, to jednak za formę nieśmiertelną, wbrew temu,

²¹ J. Daujat, art. cyt., s. 11.

²² G.K. Chesterton, dz. cyt., s. 20.

²³ Tamże, s. 34.

²⁴ Tamże, s. 138.

²⁵ P. Chauchard, art. cyt., s. 37.

²⁶ J. Daujat, art. cyt., s. 13.

co głosił Filozof ze Stagiry. Podobnie też było z nauką o dwóch rozumach: czynnym i biernym, gdzie św. Tomasz znowu wniósł bardzo istotne poprawki do teorii podwójnego rozumu w człowieku. Św. Tomasz doskonale pamiętał więc o tym, co się dziś nazywa „negatywną regułą wiary”, obowiązującą każdego filozofa chrześcijańskiego, a o której zdają się niekiedy zapominać nawet niektórzy współcześni myśliciele katoliccy.

Z drugiej strony „filozofię św. Tomasza charakteryzuje właśnie to, że jest ona otwarta na przyjęcie wszystkich prawd cząstkowych i komplementarnych, które znajdują się we wszystkich filozofiach, że jest otwarta na wszystko, co geniusz ludzki w ciągu wieków mógł odkryć jako prawdziwe, niezależnie od tego, skąd to pochodzi i gdzie się znajduje”²⁷. Jest to filozofia zdolna do przeprowadzenia syntezy. Dlatego tomistyczna myśl filozoficzna może wybitnie pomóc współczesnej filozofii uwikłanej w różne błędy i sprzeczności, wahaającej się między Scyllą egzystencjalizmu a Charybdą strukturalizmu²⁸. Jak słusznie pisze ks. I. Dec „Tomizm jest tym kierunkiem filozoficznym, który posiada najbogatsze kontakty ze wszystkimi odcieniami kultury umysłowej współczesności”²⁹. „Również w dziedzinie sztuki i twórczości artystycznej myśl św. Tomasza ze swoją koncepcją intencjonalności i filozofią osoby ludzkiej rzuca wiele światła na proces twórczy artysty”³⁰.

Współczesny tomizm jest też uważany za najlepszą podstawę do dialogu z filozofiami orientalnymi. „Spotkanie myśli św. Tomasza z mistyką niechrześcijańską umożliwi odnowienie problematyki i podjęcie próby jej rozwiązania”³¹. Pyta O. Lacombe: „Czy więc dojrzała mądrość św. Tomasza z Akwinu nie jest w stanie równie dobrze - a nawet lepiej niż nasze nowoczesne filozofie „odłączone” - prowadzić dialogu z mistyczną mądrością Wschodu?”³²

Słusznie więc pisze francuski myśliciel J. Daujat, że „filozofia św. Tomasza nie straciła nic ze swojej aktualności. Trzeba tylko zachować jeden

²⁷ Tamże, s. 11.

²⁸ P. Grenet, *Święty Tomasz z Akwinu wobec egzystencjalizmu i strukturalizmu*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, s. 120-121.

²⁹ I. Dec, art. cyt., s. 2.

³⁰ G. Brazzola, *Sztuka i poezja współczesna w świetle myśli świętego Tomasza z Akwinu*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, s. 101.

³¹ O. Lacombe, *Święty Tomasz z Akwinu wobec filozofii i religii Azji*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, s. 139.

³² Tamże, s. 151.

warunek: nie wolno jej fałszować, nie wolno robić z niej zamkniętego systemu. Jak każda autentyczna nauka musi być otwarta na wszelki rozwój i wszystkie zdobycze idącej naprzód ludzkiej myśli”³³. Ta aktualność płynie też stąd, że jak pisze Chesterton, „tomizm jest filozofią zdrowego rozsądku, jest kwestią zwykłego zdrowego rozsądku”³⁴.

Dlatego w liście kard. Gabriela Marie Garonne'a, Prefekta Kongregacji Wychowania Chrześcijańskiego, skierowanym do biskupów *O nauczaniu filozofii w seminariach* z dnia 20 stycznia 1972 r., czytamy m.in. takie słowa: „w pełni są uzasadnione i zachowują swą ważność powtarzane wielokrotnie zalecenia Kościoła odnośnie do filozofii św. Tomasza, w której te pierwsze zasady prawdy naturalnej są wyrażone jasno i w sposób organiczny, w harmonii z objawieniem, a którą charakteryzuje prócz tego - jak świadczą wszyscy historycy - ów twórczy dynamizm, jakim nacechowana jest nauka św. Tomasza i jaki dzisiaj cechować winien naukę tych wszystkich, co chcą postępować jego śladami tworząc ustawicznie nową syntezę nie tracących swej ważności wniosków przekazanych przez tradycję i nowych zdobyczy myśli ludzkiej”³⁵.

4. Aktualność nauki św. Tomasza w teologii

Teologia jako intelektualna „obróbka” danych objawienia, musi opierać się ona określonym systemie filozoficznym, korzystać z jego aparatury pojęciowej, metod dowodzenia i wyjaśniania itp. Można więc powiedzieć, że taka będzie teologia jaka będzie filozofia leżąca u jej podłoża i będąca jej służebnicą (*ancilla theologiae*). Jeśli dziś często teologia schodzi na bezdroża i dochodzi do sformułowań bardzo niebezpiecznych a nieraz wprost niezgodnych z ortodoksją, jak choćby poglądy niektórych teologów zagranicznych i krajowych, zaprzeczające nieśmiertelności duszy, czy poglądy na temat eschatologii, którym na szczęście kres położył List Stolicy Apostolskiej dotyczący zagadnień eschatologicznych, to dzieje się tak dlatego, że teologia ta zerwała kontakt z solidną i pewną filozofią, a oparła się na systemach filozoficznych wątpliwej wartości lub wprost błędnych.

³³ J. Daujat, art. cyt., s. 33.

³⁴ G.K. Chesterton, dz. cyt., s. 146.

³⁵ Por. A. Pilarz, *Z dydaktyki filozofii*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 10(1974), nr 1, s. 264, cyt. za: I. Dec, art. cyt., s. 3-4.

Taką solidną teologią, opartą na bardzo mocnych podstawach filozoficznych jest teologia św. Tomasza, zawarta głównie w jego podstawowym dziele *Summa teologiczna*. Popularnie sądzi się, że św. Tomasz był zasadniczo filozofem. Tymczasem faktycznie był on przede wszystkim teologiem. Świadczy o tym dobitnie choćby porównanie *Summy teologicznej* z *Summą filozoficzną* jak też i wielość i jakość komentarzy biblijnych, jakie pozostawił.

„Św. Tomasz nie był twórcą badań teologicznych, ponieważ już o wiele wcześniej prowadzili je Ojcowie Kościoła, ale stworzył naukę teologiczną, którą ujął w zwarty i całościowy system”³⁶. Teologia św. Tomasza jest teologią sięgającą do samych źródeł tzn. do Słowa Bożego. „Tak powinna postępować wszelka teologia, która tylko w tej mierze będzie teologią, w jakiej opiera się na Słowie Bożym i z niego czerpie swoją treść. Taka jest właśnie teologia św. Tomasza. Kiedy studiuje się jego dzieła teologiczne, nie trudno zauważyć, że nie ma tam ani jednego artykułu, który nie byłby oparty na jakimś tekście biblijnym. A kiedy widzimy jego dzieła ustawione na półkach biblioteki, okazuje się, że najwięcej miejsca wśród nich zajmuje *Komentarz do Nowego Testamentu*”³⁷. Zwykle sądzi się, że św. Tomasz był jedynie filozofem i teologiem spekulatywnym, a tymczasem był on również - o czym się często zapomina - doskonałym biblistą³⁸.

W tomizmie dokonuje się synteza ludzkiej i chrześcijańskiej mądrości. Dlatego rozwiązuje ona pozorny konflikt, jaki mógł powstać między wiarą a rozumem. Chesterton pisze o Akwinacie, że „św. Tomasz był bardzo wielkim człowiekiem, który pogodził religię z rozumem, który skierował go ku nauce doświadczalnej i podkreślał, że zmysły są oknami duszy, a rozum ma boskie prawo odzywiać się faktami, i że zadaniem wiary jest strawić ciężkie mięso najtwardszej i najpraktyczniejszej filozofii pogańskiej”³⁹. Akwinata był przekonany, że nie może być żadnego istotnego konfliktu między wiarą a rozumem, bo obie te rzeczywistości pochodzą z tego samego źródła. Św. Tomasz zgadzał się, aby podchodzić dwoma drogami do jednej i tej samej prawdy, właśnie dlatego, że był pewien, iż jest to jedyna tylko prawda. Ponieważ wiara była tą jedyną prawdą, nic, co byśmy mogli odkryć w przyrodzie, nie mogłoby stanąć w sprzeczności z wiarą. Ponieważ wiara

³⁶ J. Daujat, art., cyt., s. 13.

³⁷ Tamże, s. 12.

³⁸ S. Świeżawski, dz. cyt., s. 59-60.

³⁹ G.K. Chesterton, dz. cyt., s. 24.

była tą jedyną prawdą, nic więc wyprowadzonego z wiary nie mogłoby ostatecznie stanąć w sprzeczności z faktami”⁴⁰.

5. Aktualność św. Tomasza w naukach szczegółowych

Chodzi tu o aktualność myśli św. Tomasza szczególnie w takich działach współczesnej nauki jak biologia, psychologia czy fizyka. „Myśl św. Tomasza może bogacić się zdobyczami współczesnej myśli i nauki w rozmaitych dziedzinach, a również oświetlać te zdobycze własnym światłem”⁴¹.

a) Aktualność św. Tomasza we współczesnej biologii

Jest sprawą bardzo interesującą, że problem integracji człowieka w biologicznej, naturalistycznej wizji świata, będącej aktualną wizją nauki, znajduje potwierdzenie w tomizmie⁴². Szczególnie tomizm pozwala nam na uzgodnienie naszej wiary w duchową i nieśmiertelną ludzką duszę z poglądem nauki o współzależności ludzkiej psychiki i złożoności mózgu⁴³.

W badaniach współczesnej botaniki i biologii znajduje potwierdzenie Tomaszowa i tomistyczna teza o istnieniu duszy roślinnej czy zwierzęcej⁴⁴. „Refleksja filozoficzna pozwala dostrzec poważną zbieżność między biologią molekularną, wyjaśniającą organy, formę, a filozofią tomistyczną, mówiącą o trzech różnych poziomach informacji”⁴⁵. Współczesna biologia, będąc właściwie psychobiologią uważa zgodnie z Tomaszem, że nie ma życia bez psychizmu, bez zindywidualizowanego i celowego zachowania się.

Również współcześni ekologowie, mimo iż za swego Patrona mają św. Franciszka z Asyżu, to jednak, gdy chodzi o uzasadnienie swych poglądów, sięgają do myśli i dzieł św. Tomasza z Akwinu. Myślę tu szczególnie o takich publikacjach, jak op. artykuł Janusza Filipkowskiego pt. *Proekologiczne wątki w myśli św. Tomasza z Akwinu*⁴⁶.

⁴⁰ Tamże, s. 89.

⁴¹ J. Daujat, art. cyt., s. 15.

⁴² G.K. Chauchard, art. cyt., s. 44-45.

⁴³ Tamże, s. 47-48.

⁴⁴ Tamże, s. 44.

⁴⁵ Tamże, s. 43.

⁴⁶ w: *Światopogląd i ekologia*, Olsztyn 1997, s. 117-123.

b) Aktualność św. Tomasza we współczesnej fizyce

Wiele pojęć Tomaszowej i tomistycznej filozofii znajduje potwierdzenie również na terenie współczesnej fizyki. Tak jest szczególnie z pojęciem przestrzeni oraz z pojęciem formy. Nauka o strukturze materii, o budowie atomu i cząsteczki wskazuje na istnienie określonej struktury, charakterystycznej dla danego gatunku chemicznego. W jeszcze większym stopniu tę określoną wewnętrzną organizację i własny sposób funkcjonowania mają istoty żywe, według swoich gatunków⁴⁷. J. Daujat pisze, że „filozofia św. Tomasza z jednej strony może sama się wzbogacić w oparciu o zdobycze nowożytnej fizyki, a z drugiej strony (...) może ona rzucić na te zdobycze nowe światło”⁴⁸.

c) Aktualność św. Tomasza w ekonomii

Nauka św. Tomasza jest niezwykle doniosła, gdy chodzi o rozwój współczesnej ekonomii. Św. Tomasz w tej właśnie kwestii był zarówno filozofem jak i prorokiem, jak trafnie pisze Chesterton: „Przewidział od samego początku niebezpieczeństwo wyłącznego opierania się na handlu i wymianie, co w jego epoce właśnie się zaczynało, a co zakończyło się w naszych czasach. Twierdził, że lichwa jest czymś sprzecznym z naturalnym porządkiem, choć tak mówiąc szedł jedynie z Arystotelesem i oczywistym zdrowym rozsądkiem, któremu nikt nigdy nie przeczył do czasów komercjalistów, którzy wciągali nas w te bankructwa”⁴⁹. Liczni są ludzie, „którzy dziś w św. Tomaszu widzą swego przewodnika w rozstrzyganiu wielu palących zagadnień co do rzemiosła, własności i etyki ekonomicznej”⁵⁰.

* * *

Podsumowując znaczenie myśli św. Tomasza dla dzisiejszego świata, trzeba by przytoczyć tu zdanie słynnego kaznodziei francuskiego O. Lacordaira, że „św. Tomasz nie jest kamieniem granicznym, ale latarnią”⁵¹. Nale-

⁴⁷ J. Daujat, *Święty Tomasz z Akwinu a nowożytna fizyka*, w: G. Brazzola i in., *Aktualność Świętego Tomasza*, s. 29-31.

⁴⁸ Tamże, s. 33.

⁴⁹ G.K. Chesterton, dz. cyt., s. 194.

⁵⁰ Tamże, s. 196.

⁵¹ Ch. Journet, art. cyt., s. 5.

zy się więc w pełni zgodzić z następującym stwierdzeniem jednego ze współczesnych myślicieli: „Toteż skoro Kościół zaleca filozofię i teologię św. Tomasza, to zaleca ją nie jako barierę, przy której należy się zatrzymać, ale jako światło, jako latarnię, która powinna oświetlać nieustanny rozwój, dokonywany się na drodze integracji wszelkich osiągnięć ludzkiej myśli. I to właśnie pozwalam sobie nazwać aktualnością myśli św. Tomasza z Akwinu”⁵². Jak słusznie zauważa Chesterton, tomistyczna filozofia i teologia jest systemem twórczym, a nawet walczącym, pełnym zdrowego rozsądku i zaufania a tym samym pełnym nadziei i obietnicy⁵³. Dlatego „autentyczna wierność wobec św. Tomasza wymaga otwartości na wszelką prawdę, będącą zdobyczą badań filozoficznych, prowadzonych przez stulecia, a zwłaszcza na wszelki postęp w najrozmaitszych dziedzinach nauki”⁵⁴. Szczególną zasługą św. Tomasza jest to, że zbudował on w XIII wieku zwarty i pełny system filozofii i teologii chrześcijańskiej. Jednocześnie ta jego trzynastowieczna doktryna jest wciąż aktualna w tym sensie, że „stanowi dla nauki filozofii i teologii punkt wyjścia i podstawę podobnie jak dzieło Lavoisiera stanowi punkt wyjścia i podstawę dla rozwoju chemii, a dzieło Claude Bernarda - dla fizjologii”⁵⁵. Jakże więc słuszne są słowa słynnego tomisty J. Maritaina, który kiedyś powiedział, że „św. Tomasz jest świętym proroczym, który rzuca światło na przyszłe epoki”⁵⁶.

Ks. Marian Wolicki

⁵² J. Daujat, *Wprowadzenie ogólne*, art. cyt., s. 15.

⁵³ G.K. Chesterton, dz. cyt., s. 105.

⁵⁴ J. Daujat, art. cyt., s. 14.

⁵⁵ Tamże, s. 10.

⁵⁶ S. Świeżawski, dz. cyt., s. 136.